

Ładkowski

Wiadomości krajowe.

U w i a d o m i e n i a
C. K. Rządu krajowego.

I. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 6. Kwietnia r. b. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 raczył nadać Janowi Norbertowi Hromatkowi, Professorowi języka i literatury Czechich w uniwersytecie Wiedeńskim i w instytucie politechnicznym, tudzież małżonce jego Annie z Wrabków Hromatkowej, mieszkającym w Wiedniu w głównej ulicy Mariabildf zwaney pod Nrm. 69 siedmioletny przywilej na wynalazek który co do istoty na tém zasadza się, że przez niektóre nowe przygotowane urządzenia do pospolitej prassy drukarskiej, machiny hromatkowy nazwane do wyciskania książek, i wszelkich innych przedmiotów płytami miedzianymi, kamiennymi i innymi tudzież do wyciskania linii służące, druk jednakowey siły z mniejszym natężeniem w czasie krótszym, z większą wygodą drukarza z zapobieżeniem wszelkiemu niebezpieczeństwu przy wzięciu do formy i z uchyleniem wszelkiego szkodliwego wpływu na zdrowie drukarzów i innych osób, przedsięwzięcie się, i oraz z małą różnicą co do czasu i trudu obydwie strony arkusza, a zatem wedwoie tyle wyciśnięte, blachy czyli blaty do kopersztychów miedziane, kamienne i inne na teżyze wytłaczane i linie robione, nakoniec te urządzenia do każdej innej prostey prassy drukarskiej zastosowane i użyte być mogą.

II. Najjaśniejszy Pan na uczyniono sobie przez C. K. nadworną Kommissyję handlową najuniżeńsze przedstawienie, raczył najwyższą uchwałą z d. 20. Kwietnia r. b. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 nadać Antoniemu Einwegowi w Rossau przy ulicy Hahngasse zwaney pod Nrm. 9 mieszkającemu, 5letny przywilej na wynalazek robienia cegły nowego gatunku, którą wynalazca dla iey podobieństwa z torfem, cegłą torfową nazywa, i którą w porównaniu z zwykłą cegłą też samą wielkość i też samą twar-

dość ma, ale prawie połowę tylko tamtę wazy, a zatem na sklepienia bardzo użytą być może.

III. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 13. Kwietnia r. b. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8. Grudnia 1820 raczył na przedstawienie C. K. nadwornę Kommissyję handlowę Karolowi Handl byłemu dzierżawcy dóbr kamiennych w Wiedniu, na Rossau Nro. 1 mieszkającemu, nadać przywilej 5letni, na wynalazek: robienia tak z prostey, jak w ogólności ogniotrwałey gliny, pewnego rodzaju cegiel na mury i sklepienia, które nie droższe od dotąd używanych gatunków, ale o trzecią część lekksze, wysychanie murów ułatwiające, trzecią część materiału opałowego oszczędzające a przytym takowe z ogniotrwałey gliny robione cegły szczególniej do pieców porcelanowych, fajansowych i topialnych przydatnymi być mogą.

IV. Najjaśniejszy Pan na uczyniono sobie przez C. K. nadworną Kommissyję handlową najuniżeńsze przedstawienie, raczył najwyższą uchwałą z d. 27. Kwietnia r. b. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820, nadać Jozefowi Fürgartnerowi, fabrykantowi w Margarethen pod Nrm. 63 mieszkającemu, pięcioletny przywilej na wynalazek wyrabiania materji iedno i dwukolorowey, damaszkiem welnianym (*Damaslaine*) zwaney, na suknie damskie, chustki i załóżki (*gilets*) zdobney, z welny owcezy i iedwabiu, z bawelny i iedwabiu i z owcezy welny i bawelny, która materja następujących jest własności 1) że taż materja na obiedwoich stronach iednakowa, dno zaś iest z zupełnie cięhkęy welny owcezy, na którym rozmaite desenie wyrabiac, a tym znown przez szczególny związek głau atlasowy nadać można; 2) że w siedzeniu nie gniecie się, i 3) że przy trwałości oprócz tego farb na welnie owcezy i przy nadaney przez wynalazcę takieży trwałości farb na iedwabiu i bawelnie, suknie i towary z wspomnioney materji sporządzone, należycie czyszczone i nicowane bydź mogą.

V. Podczas rozdawania ugród ku ulepszeniu chowu bydła i koni ustanowionych, na d. 26. Maia r. b. w Cyrkule Jasielskim przedsięwziętego, otrzymały następujące osoby ceny oznaczone: a) za najpiękniejsze żrzebce po stadnikach skarbowych Urodz. Romer, Dzierżawca dóbr Miesce, Urodz. Józef Zdanowicz Dzierżawca z Konieczkowsy i Burmistrz Biecki Ołpiński, każdy po 20 Cz. Zł. w złocie; b) za najpiękniejsze klacze po stadnikach skarbowych poddani Bazyli Paszkowski z Łączek, Józef Gluth z Lublin, każdy po 6 Cz. Zł. w złocie; c) za najpiękniejsze byki własnego chowu, poddani Piotr Bruński z Potok, Andrzej Kondy z Wajkowi, Michał Betley z Warzyc, każdy po 12 ZR. M. K. d) za najpiękniejsze krowy chowu własnego, poddani Andrzej Liska z Bonarowki, Wysyl Kaczek z Rzepnika, Antoni Bara z Toruszkowki, Jan Plaz z Niepli, Jakób Stacharek i Ludwik Wayda przedmieszczanie z Krosna, każdy po 8 ZR. M. K.

Hurs Wiedeński z dnia 20go Czerwca: Obligacyjo długu Stanu 5 procentowe w M. H 80 3/4 — Obligacyjo na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. — Obligacyjo na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 100 1/2. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. K. — Hurs na Augsburg za 100 Hur — — — — — Uso. — Moneta konwencyjna za 100. 249 7/8. — Akcyjo bankowe, jedna po 930 3/10 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Monitor z d. 8. Czerwca zawiera następujące doniesienie Marszałka Moncey do Ministra Woyny:

Vich dnia 30. Maia 1823 o północy.
»Dnia 29go przeglądałem stanowiska między Matarą i Granollers. Dnia dzisiejszego udałem się do Vichu.«

»Wszystko przyczyniało się do napełnienia radością mieszkańców Vichu; było to dzień Świętego Ferdynanda i właśnie co wprowadzono tymczasową miejscową Juntę. Piękna obrona tego miasta dowiodła mieszkańcom, że spokojnie musi się mogła na waleczność naszego woyska. Nigdzie nie widziałem ludności, która tak szczęśliwie byłaby jednego sposobu myślenia.«

»Następujące jest stanowisko dywizyi Donnadiego:«

»Generał ten, który ścigać będzie Minę aż do Cerdagnas, jeżeli to za rzecz potrzebną osądzi, znowdnie się dzisiaj w nocy we własny osobie w Berga.«

»Brygady St. Priest i d'Erolesa zatrudniają się także ściganiem Miny.«

»Puthownik Hrabia d' Astorg dowodzi w Manrezie. Załoga tego miasta połączy się z Vichem mocnym oddziałem w Moya.«

»Podczas nieprzyjacielskiego uderzenia na Vich raniony został śmiertelnie konstytucyyny Generał Zorraquin, na którym Mina najwięcej polegał. Twierdzą z pewnością że umarł. Stratę tę mocno uczułby nieprzyjaciel. Przez talenta swoje był Zorraquin wyszczególniającym się Oficerem w rewolucyi Hiszpańskiej.«

»Pięćset do sześćset żołnierzy z dywizyi Curiala osadziło Mataro. Miejsca tego broń i jedna brygada rozstawiona na przesmykach koło Parpes; zastania ona obiedwie drogi prowadzące ku Barcelonie, to jest tak zwany drogę nadbrzeżną i ową, która ciągnie się przez Trenta y Passos.«

»Brygada ta ma związki przez la Roca ze stanowiskami w Granollers, gdzie stoją ostatki woyska piątej dywizyi.«

»Za pomocą tego stanowiska piąta i dziesiąta dywizya są w stanie porozumiewać się listownie i połączenia się, jeżeli tego potrzeba wymagała.«

Dziewiąta dywizya stoi ciągle obozem uważającym pod twierdzą Figueras, składa nareście blokadę Hostalrychu, stanowiska Rozas, Torruei (iako oddział uważający wypisę Medas) stanowiska Palamos, Tordery, Calelli, i Arensu de Mar, a nakoniec, gdy cała dziesiąta dywizya użyta jest na ściganie Miny, dwa bataliony téżże dziesiątej dywizyi zajęły tymczasowo Olot i Vich.«

»Marszałek Moncey.«

Z późniejszych depeszami z Vichu z d. 2. Czerwca nadesłał Marszałek Moncey Ministrowi Woyny następujący wyciąg z doniesienia odebranego od Jenerala Donnadieu:

»Solsona d. 2. Czerwca 1821 o 8miej godzinie wieczorem.«

»Mości Marszałku! Mina dnem i nocą ścigany orężem, cudem prawie omknął pod Bahją. Zapisał się w okropne i prawie niedostępne górzyste wąwozy. Wróćcie potem nie dawszy woysku swojemu ani chwili odpoczynku zaprowadził ie przez najwyższe góry ku Seu d' Urgel, dokąd wkroczył téż saméj nocy, iak donosi Brygadyier Bosom, który go ścigał bez przestanku. Zamiarem jego było pozyskać znowu Kordonę przez St. Llorens (de Muralls), lecz skoro się dowiedział, że pochodem przez Solsonę zniweczył tem myśl jego, szukał prajutka w Seu, do-

kład przybył w opłakanym stanie; wielu żołnierzy ociętko od niego w tym pochodzie. »

»Podług wszelkich przybyłych do mnie doniesień oddział Miny całkiem pochodami ostabiony został i znajduje się w stanie zupełnej demoralizacji. Nieprzyjaciel utrzymuje się tylko bojaźnią, którą wzniecał; pustoszy kraj przez który przechodzi i zmusza mieszkańców do dostarczenia mu żywności wykonywając naborzydlwsze okrucieństwa. Wszelako z miarą, do których się zbliża zmuszony jest sprowadzać sobie dostawy sucharów; jedną z tych dostaw przymusiło wojsko nasze dnia wczorajszego do odwrotu, i powróciło do Kordowy. Na obroty Miny uważamy ze stron wszystkich i gotów jestem, dobrać się tylko uda, ścigać go wszędzie. »

»Donnadieu. »

Monitor z d. 5. Czerwca umieścił następujące doniesienie Jenerała Guilleminot do Ministra Woyny:

Madryt d. 29 Maja 1823.

»Mam honor przestać JWPanu wyiętek z doniesienia nadesłanego mnie z głębi Hiszpanii. Ballesteros zgromadził wojsko pod Walencyją, które albo przyprowadził z sobą z Arragonii, albo znajdowało się w Ternelu, Walencyi, Alicante, Peniscoli i w Kartagenie. Dnia 22go Maja opuścił Walencyją i ciągnął ku Xukarowi, w zamiarze zboczenia tamtędy do Granady. Wojsko pod Jenerałem Abisbali Zayas stojące w Madrycie i pod Madrytem cofnęło się do Talawery de la Reyne i do Estremadury. Tym sposobem został gościć do Sewilli bez obrony. Lud w prowincyi Malaga wzbrania się płacić podatki. Niktę wsi powstały i musiano przeciw Acia la Serrania posłać wojsko. Żołnierze uchodzą wciąż od Konstytucjonistów. Chciano w Andaluzyi utworzyć oddział posiłkowy, lecz Villacampa, mający nim dowodzić, trochę tylko ludzi mógł zebrać. W Prowincyi tęj jest bardzo dobry sposób myślenia. Gallicya i Estremadura oczekują tylko chwili do powstania. Cała Mancha uwolniona została od liberalistów, są oni tam teraz przedmiotem nienawiści i przesławienia ludu. Oprócz odebrania drzeber kościelnych nakazali oraz niezmierną dostawę pieniędzy i koni. W liście z Sewilli pod d. 22go Maja donoszą: Lopez Baulosa nastąpił po Hrabia Abisbal, który otrzymał uwolnienie i został się w okolicy Madrytu. Przy rodzinie Królewskiej stoi teraz straż potrójna, ponieważ obawiają się, ażeby ludźy

nie uwolnił; z tego samego powodu zakazano więzniom przechadzki po ogrodzie Alcazar. — Eshadra krąży koło Kadyxu i przeszkadza, ażeby nawet okręt rybacki nie wypłynął Mnienano w Sewilli, że między Francuzkami okrętami składającymi krążącą eshadrę znajdowały się także Rosyjskie liniowe okręty i fregaty. Moryllo stoi pod Benaventem ze szczątkami rozmaitych konstytucyjnych oddziałów i z małą liczbą zaciągowych. Jenerał Bourke w tęg chwili idący ku Leonowi łatwo to wojsko rozprószy. Jenerał Portugalski Silveira ma się znajdować w Salamance. Wielu Deputowanych Stanów chce opuścić Sewillę, dla uniknienia panującego tam bezrządu. P. Garcia Herreros został mianowany Ministrem Spraw Wewnętrznych, ale godności tęg nie przyjął. Przybycia Francuzów życzą sobie szczerze osoby wszystkich stronnictw; rojalisci spodziewają się od nich wybawienia, a liberalisci sądzą, że Francuzi ochronią ich od prywatnej zemsty, na którą są wystawieni. »

(podp.) Jenerał Major

Hrabia Guilleminot.

Monitor donosi dalej podług ostatnich doniesień z Madrytu, że Grandowie wszystkich Prowincy pragną pilnie należeć wspólnie do adresu podanego Xiążęciu Angouleme, a umieszczonego w naszej ostatniej gazecie.

Monitor z dnia 10go Czerwca zawiera następujący bulletyn z Madrytu z dnia 4. t. m.:

»Na rozkaz Xiążęcia Naczelnego Wodza urządzono dwie kolumny; pierwsza pod dowództwem Jenerała Porucznika Hrabiego Bordesoult uda się do Andaluzyi, a druga pod dowództwem Hrabiego Bourmonta do Estremadury.

»Drugi oddział połączywszy się w Agramuncie z wojskiem Marszałka Moncey, cofnął się ku prawemu brzegowi rzeki Ehro, ponieważ przytomność iego nie jest dłużej w Katalonii użyteczną. Ztamtąd uda się do Walencyi przez Terruel, gdzie jeszcze d. 7. t. m stanął. »

»Dywizya Bourkego wyruszyła z Burgos do Królestwa Leonu, d. 23. Maja była w Carrionie, a d. 30. w Sahaguncie. Cała ludność tych obu miast przyjmowała ją z największym zapętem podobnie, jak i mieszkańcy po drogach. Wszędzie wojowników naszych witano isko wybawców. »

»Marszałek polny, Margrabia Marguerie zastania ciągle Santander i Sautouę blokuje. »

»Marszałek polny, Baron Huber, dowodzący przednią strażą trzeciego oddziału, stojąc w Burgos z oddziałem swoim, gotów jest udać się wszędy, dokąd powołają go okoliczności.«

»Trzeci oddział stoi zawsze na témże samym stanowisku pod San Sebastian i Pampuną i utrzymuje nasze komunikacje, które wszędzie zupełnie są bezpieczne.«

»Ważne stanowisko pod Bilba o zajął Marszałek polny, Baron Bruny.«

»Czwarty oddział odniósł nad wojskiem rewolucyjnem nie mało korzyści w rozmaitych potyczkach, postępując bez przerwy ku Barcelлонie.«

»Wielka główna kwatery, pierwszy oddział i oddział posiłkowy (nie licząc w to wojska umieszczonego przy kolumnach) zajmują Stolicę, gdzie porządek i spokójności ani na chwilę przerwane nie były.«

»Z głównych kwatery z Madrytu dnia 4. Czerwca 1823.«

Na rozkaz Xiążęcia Jegomości:

(podp.) Jenerał Major:
»Hrabia Guilleminot.«

Monitor z d. 4. Czerwca i wszystkie Ministeryjalne Gazety zawierają następujący (szósty) bulletin z Madrytu z dnia 25. Maja:

»Pierwsze bulletyny zawiadomiły nas o obrotach wojska od czasu rozpoczęcia wojny, aż do owęj chwili, gdy Xiążę Wódz naczelny założywszy główną kwaterę swoją w Wittoryi, był przymuszony dłużey się tam zawiąć oczekując skutku wielkich poruszeń wojska w Katalonii i w Arragonii. Nim jeszcze Xiążę Jegomość przeszedł granice, był już o tém zapewniony, że cała masa Narodu Hiszpańskiego z niecierpliwością iazmo Stanów. Lecz nie zapędziwszy się jeszcze w głąb Hiszpanii, nie mógł mieć żadnego wyobrażenia o rapale, którym cały lud był ożywiony, ogólnie nawet dopiero nad Ebre m był w stanie poznać środki obrony stronnictwa rewolucyjnego. Przy pierwszych obrotach wojska uważano więc na potrzebną przeczorność: Xiążę przybywszy nad rzekę Ebro, gdy zobaczył, że żołnierze Francuzcy wszędzie, jako wybawcy przyznawani byli, że we wszystkich prawie Hiszpanach znaleźli sprzymierzeńców, że mniem bezne oddziały posłuszne Stanom nigdzie prawdziwego nie dawały odporu, sądził za rzecz służbną odstąpić od zwyczajnych prawideł woj-

ny i wysłać wielkie oddziały celem ośwobodzenia Arragonii i Kastylii. Pierwszy oddział zajął Burgos, wyprawiał wojska wszystkimi kierunkami i widział wszędzie dowody niecierpliwości, z którą oczekiwano Francuzkiego wojska w Walladolidzie, a nawet w samym Madrycie. Drugi oddział szedł przez Nawarrę do Sarragossy, gdzie także przyznawany był z naywidoczniejszymi oznakami radości i gdzie w spółuę z nim sprawie uzbrajali się licznie mieszkańcy. Obroty oddziału tego wspierał Jenerał rojalistyczny Santos-Ladron. W wielkich prowincjach zakładano rojalistyczne urzędy, równie, iak i w trzech Baskijskich prowincjach, tudzież w St. Ander, nareście przedsiębrano środki względem utrzymania porządku. Skutki dowiodły, że to samo operacyjne systema i dalej można było wykonywać. Przeto drugi oddział odebrał rozkaz wyruszenia do Katalonii, gdzie miał wspierać obroty Xiążęcia Conegliano i oraz także zastąpić obroty reszty wojska przeciw Madrytowi. Xiążę Jegomość opuścił Wittoryję d. 5. Maja z oddziałem posiłkowym, d. 9. przybył do Burgos, a d. 13. wyruszył ztamtąd, by udać się przez Arandę do Madrytu. Marszałek Xiążę Reggio wyruszył d. 7. z przednią strażą Jenerała Vallin i w dywizyją Antichampa z Burgos do Walladolidu, gdzie go świetnie oczekiwano przyłączenie. Xiążę poddał tymczasowo pod dowództwo tego Jenerała gwardyją przyhoczną Króla, kirysierów i dragonów gwardyi, iakoteż kirysierów dywizyi Jenerała Roussel d'Herbet. Cała kolumna miała przez Segowię udać się do Madrytu. W tymże samym czasie dywizya Oberta z pierwszego oddziału stojąca od przeyscia przez Ebro w Logrono i w Tudeli udała się także w pochód mając zamiar pośpieszyć do Stolicy przez Agredę i Almazan. Dywizya ta równie, iak i inne kolumny w całym pochodzie swoim natrafiała na ten sam zaparł mieszkańców. W Signenzie połączyła się z Hiszpańskim Jenerałem Bossierem, który z oddziałem odwodowym Ballesterosa miał utarczkę, odebrał mu 4 dział i zabrał 200 niewolnika. Podczas tego pochodu ku Madrytowi dywizyi Bourkego zostawiona w Burgos, szła do Carionu, ażeby w Królestwie Leon i w Asturyi przedsiębrać co w przypadku. Cztery m ię batalionom zostającym pod Jenerałem Margnerie, poleciono było zastąpić St. Ander i blokadę Santony rozpoczętą przez rojalistyczne wojsko Hiszpańskie. Xiążę Jegomość rozkazał także Xiążęciu Hobeulohe, dowódcy trzeciego

oddziału, ażeby przeniósł swoją główną kwaterę do Wittoryi, zbęd mógł kierować blokadami Pampeluny i San Sebastianu, zasłonić związki wojska od Irunu aż do Burgos i w tej części kraju strzedz spokojności i porządku. Wojsko oblegające Pampelunę i San Sebastian nie przestało okazywać gorliwości, a ilekroć załoga miejsc tych robi zamachy wycieczki, bywa zawsze z największym ogniem odparta. Wiedząc o tem Jenerał Molitor, że dywizyja Loverdego i dragonia pod dowódctwem Jenerała Dromona znajdowały się w Daroca Calatayud i zapędzały się aż pod Terruel, nie wątpił, że odwrót Ballesterosa ku Walencji zupełnie rozstrzygnięty został i że strata, którą Jenerał ten ciągle przez zbiegów ponosił, nie pozwalała mu sposobem zaczepki brać się do dzieła; zostawił załogę Francuzką w Saragossie, porzucił oddziały rojalistyczne w Boryi, Calatayudzie i w Daroca i wojsku swojego oddziału kazał powrócić z prawego brzegu rzeki Ebro i połączyć się z dywizyją Pamphile de Lacroix, która od dnia 1. Maia rozpoczęła obroty swoje w Katalonii, ponieważ iey pierwsze dwie brygady ponuły się aż pod Fragę, gdy tymczasem brygada Arbaud - Jouques udała się przez Alcubierre do Monzonu. Dywizyja ta stanęła d. 5. Maia pod Cynk. W zamku Monzon znajdowało się ze 130 ludzi wojska liniowego, kilkaset celników i mężów rewolucyjnych kraju; Jenerał Arbaud - Jouques nie mógł przebyć owej rzeki, musiał więc do dawnego przprowadzić stanu przewozy Pomardu. Ponieważ weterana woda pomnożyła trudności, dopiero d. 8. potrafił dostać się na lewy brzeg Cynki. Część jedna czwartego liniowego pułku przybyła natychmiast pod Monzan, żywo zaczęto dawać pod miastem ognia z ręcznej broni, nieprzyjaciel zostawił pięciu ludzi na poboju; kanal ieden 4go pułku lekkiego raniony został. Wkrótce opasano zamek, a w nocy z d. 10. na d. 11. rozkazał Jenerał Arbaud - Jouques iednej kompanii grenadierów i iednej kompanii woltżerów odebrać szturmem baszty, twierdzy zwane starym zamkiem, a które przeschadzły miastu. Po zdobyciu tych baszt załoga twierdzy była zupełnie zamknięta. Dnia 9go Maia zbliżyła się pod Barbastro część iedna piętnastego pułku, gdzie estadylskiéy barki dosyć upornie bronili rojalistyczni wieśniacy przeciw rewolucyjnym żołnierzom. Jenerał Pamphile de Lacroix idący we Fradze, wysłał d. 6. Maia szwadron czwartego pułku strzelców do Lerydy na zwiady.

Szwadron ten zdybał się w Sozes z hufcami nieprzyjacielskimi, ścigał ie aż do Alzaraz i pojmał in kwatremistrza w niewolę. Pułkownik Levasseur z 8go lekkiego pułku, z brygady Saint - Chamans przybył d. 9. pod Alcaraz z iednym ze swoich batalionów i z oddziałem strzelców z Arriège. Załoga Lerydy miała tam 200 żołnierzy piechoty i 30 dragonów, gdy się zbliżała, wpadła w zastawione sidła, strzelcy uderzyli na nią natychmiast, straciła ludzi i koni i miała wielu ranionych. Jenerał Hrabia Molitor zostawił wojsko na uważanie Lerydy i Monzonu i z resztą dywizyi Pamphile de Lacroix udał się nad Segre, gdy tymczasem inne dywizyje połączyły się z nim przez Mequinenzę i Fragę, dokąd Jenerał Loverdo przybył d. 18go. Drugi oddział ma teraz bezwątpienia związki z wojskiem Marszałka Xiążęcia Conegliano (Moncey), który nieprzyjaciela zmuszonego opuścić prawy brzeg Fluvii, rozmaitemi scigał kierunkami, aż narescie Jenerał Donnadien uderzywszy na nieprzyjaciela z brygadą St. Priest, i z rojalistyczno - Hiszpańskiem wojskiem Romagony d. 17. pod Castel - Tersolem znaczną zadał mu klęskę. — Gdy Xiążę Jegomość wkroczył d. 17go Maia do Buitrago, zastał tam Parlamentarza, którego wysłał Abisbala i Madrycka Rada Stanu z przełożeniem, że wojsko Abisbala dopóty nie wyjdzie z Madrytu, dopokąd nie przybędą tam Francuzi, a to dla zapobieżenia nieporządkowi mogącemu powstać między ludnością zostawioną samęj sobie. Ponieważ wniosek ten zgadzał się zupełnie ze sposobem myślenia Xiążęcia, przyjął go więc i zawarto ustną umowę, ażeby oddział pod dowódctwem Jenerała Zayas został się w Madrycie aż do d. 24., w którymto dniu mieli wejść tam Francuzi i zająć strażę miasta i gmachów publicznych. Lecz Hiszpański rojalistyczny Jenerał Bessieres, chcąc być pierwszym w Stolicy i zapewne nie mając żadnego urzędowego doniesienia o zawartej umowie, udał się do Madrytu d. 20go. Nastąpiła potyczka, w której Bessieres kilkaset ludzi utracił zabranych ięncami. Śmiały krok ten zrobił wielkie wrażenie między ludem, co zmusiło Xiążęcia, że przyspieszył wejście do Madrytu. Przednia straż oddziału posilkowego i pierwsza brygada pierwszego oddziału zajęły Stolicę d. 23. z rozpoczęciem dnia, odkąd panowała najzupełniejsza spokojność. Sam Xiążę wiechał tam d. 24. o 9tej godzinie z rana na czele oddziału posilkowego, gdy tymczasem Marszałek Xiążę Reggio zbliżał się z wojskiem swoim drogą od Segowii. Reszta dy-

wizyi Oberta przybyła tu także dnie wczorajszego z raną, a cała ludność wyszła przeciw Francuzkiemu wojsku, okrzykami okazywała radość, jaką sprawiała ię obecność Francuzów. Podczas długiego pochodu zachowywały wojska naleyszą karność, a ciągłym było ich życzeniem okazać swoię przychylność.»

»Z główny kwatery w Madrycie d. 25. Maia 1823.«

Na rozkaz Xiążęcia Jegomości:

(podp.) Jenerał Major:
»Hrabia Guilleminot.«

P r u s s y.

Pisma publiczne donoszą od brzegów Renu z d. 25. Maia co następuje: »Wiadomo że 5t mieszkańców Trewiru, zaraz po ukonczonyj sprawie kupca Fonka w Sądzie (*Assis*), podali Królowi do Berlina prosbę obronną, utrzymującą Fonka niewinność i obwiniającą w niektórych okolicznościach postępowanie Sądu przysięgłych. W tęj mierze rozpoczęto urzędową Kommissyją śledczą przeciwko autorom tęj proshy, do których należeli Dyrektor, wielu członków rządowych, kilku Xiężyt i t. d., Król teraz zniost zupełnie tę Kommissyją, i rozporządzeniem gabinetowym utłumił.

N i e m c y.

Merkury Szwabski, donosi z Bischoffingen (w Amcie Brisach) z d. 24. Maia: Dzis uwięziono w naszej gminie człowieka, który w towarzystwie niejakiego Urycha Barrot przybył z Sztrashurga i mienił się być Oficerem Pruskim. Oprócz papierów podeyrzanych, dyplomatów potajemnych towarzystw i dokumentu Węglarzy (Karbonaryuszów), znaleziono przy nim, kilkanaście (złe) drukowanych odezwy Rady rejencyney Napoleona II. (*du Conseil de Régence de Napoleon II.*) do walecznych Alzaczków i trzykolorowe kokardy. Barrot odiechał był dniem przody do Kolmaru a uwięziony mniemany Oficer Pruski oddany będzie do Urzędu w Brisach. Oto dostojne tłumaczenie, pomienioney odezwy: »Lilia zwycięznie! Nadobna młodzież wasza pamiętna sławy nieśmiertelnego

Napoleona, połączy się z dobrymi Francuzami, którzy przywrócą Dynastyją, panującą ciągle w ich sercach. — Z radością przyjmiecie dostojnego następcę tronu pod uwielbionym nazwiskiem Napoleona II. Taki Rząd, iedyny, godnym być Narodu Francuzkiego, sprawi iż zapomnicie z nienawidzone Państwo Bourbonow. — Nie będziecie więcey ofiarą rozkazów i rozporządzeń Kongressu Świętego Przymierza. Ziednoczeni pod trzykolorową kokardą, znajdziecie znowu szczęście, którego przyiemności używało tyle tysięcy Francuzów. — Alzaczkwie! — Godzina się zbliża! Oczekuje na nowe dowody sławy, którey nabyliście się w latach 1814 i 1815. — Współobywatel! wasi, pokładają w was zupełne zaufanie. Niech żyje Napoleon II. Niech żyje wolność!

Na odbytem d. 30. Maia posiedzeniu Związku Niemieckiego, centralna śledcza Kommissyja w Moguncyi zaniesta skargę przeciw Dostrzegaczowi Niemieckiemu wychodzącemu w Sztudgardzie, a gdy wydział postanowiony względem przestrzegania ustaw o druku zdał sprawę z tego oskarżenia postanowiono większością głosów: 1) Że dostojne zgromadzenie związku na mocy prawa nadanego mu wyrokiem d. 20. Września 1819 nakazuje, ażeby Dostrzegacz Niemiecki wydawany w Sztudgardzie niewychodził więcey na widok publiczny; 2.) ażeby K. Wirtemberskie związkowe poselstwo uprosiło Rząd Wirtemberski o wykonanie niniejszego wyroku; 3.) Ze przez poselstwo związkowe uwiedamnia się o tём wszystkie najwyższe i dostojne Rządy związkowe, ażeby w obwodach krajów swoich należących do Niemieckiego Związku zakazały Niemieckiego Dostrzegacza, i ażeby niepozwolily odpowiedzialnemu redaktorowi S. G. Lieschingowi przez całe pięć lat trudnić się redakcyją iakiego bądź pisma polityczney treści, należącego do klasy pism czasowych; 4.) że posyła się centralney śledzcy Kommissyji w Moguncyi wyrok ten w wyciągu z protokółu z tём dołożeniem, iż dostojne Zgromadzenie Związku niniejszém uczynilo zażalenie zaniestonemu przez Kommissyją listem Prezydenta pisanym d. 28. Marca roku bieżącego.

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest XXXIX. Numer Rozmaitości.)